

Rolnicy zorganizowali „oblężenie Warszawy”

7 lutego 2019

Środowisko rolnicze skupione wokół organizacji AGROUnia demonstrowało wczoraj w Warszawie, już wcześniej zapowiadając jej „oblężenie”, aby zwrócić uwagę na problemy polskiej wsi. Nie udało im się jednak osiągnąć ich głównego celu, jakim była rozmowa z prezydentem Andrzejem Dudą, który zapraszał ich jedynie do dołączenia się do „porozumienia rolniczego”, firmowanego przez bojkotowanego przez nich resortu rolnictwa.

Rolnicy zgromadzeni w inicjatywie Michała Kołodziejczaka już pod koniec stycznia zorganizowali protest ostrzegawczy, nazywając go początkiem „nowego powstania chłopskiego”. Blokując autostrady i inne drogi zapowiadali oni, iż 6 lutego przyjadą do stolicy, aby tym samym przeprowadzić „oblężenie Warszawy”. Ostatecznie pod Pałac Prezydencki przybyło dzisiaj około pięciu tysięcy rolników, sympatyzujących z AGROUnią oraz Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych.

Postulaty organizacji rolniczych są przy tym niezmiennie: domagają się oni ochrony polskiego rolnictwa przed importowanymi towarami, prawdziwej i skutecznej walki z afrykańskim pomorem świń (ASF), zapobiegania destabilizacji cen, weryfikacji jakości produktów importowanych z zagranicy czy powstrzymania spadku cen w skupach, przez które zwłaszcza produkcja trzody chlewnej przestała być opłacana.

Przede wszystkim AGROUnia chciała rozmawiać z głową państwa, lecz ostatecznie Duda nie wyszedł do protestujących. Zachęca on ich bowiem do dołączenia do „porozumienia rolniczego”, czyli nowej inicjatywy ministra rolnictwa, Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Rolnicy uważają go jednak za oszustwa, przestrzegając prezydenta przed „szemranym porozumieniem” firmowanym przez Ardanowskiego.

Kołodziejczak skrytykował zresztą szefa resortu rolnictwa, który jego zdaniem posługuje się „mową nienawiści” wobec rolników. Ardanowski zarzuca bowiem przedstawicielom nowych organizacji rolniczych, iż ich protest jest upolityczniony, a także sugeruje ich powiązania z Kreml, co stało się standardowym argumentem Prawa i Sprawiedliwości skierowanym w stronę jego krytyków. Lider AGROUnii zapowiedział przy tym, że jego ludzie gotowi są do „wojny partyzanckiej” w ramach „Agro-powstania”.

Na podstawie: Farmer.pl, Facebook.com, RMF24.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)